

# **POŻEGNANIE**

## **hm. Witold Ostrowski**

**zmarł 20 maja 2016 r., pogrzeb 25 maja 2016 r. w Mosinie.**

20 maja 2016 r. zatrzymało się serce mojego Serdecznego Przyjaciela Witolda, któremu Pan Bóg nazaczył granicę 94 lat ziemskiego życia.

Drogi Witku! Jestem tu, bo inaczej być nie mogło, by pożegnać Cię w imieniu moich - naszych - seniorów Szczecineckiego Kręgu Instruktorskiego ZHP im. hm. Aleksandra Kamińskiego, którego Ty byłeś członkiem przez lata.

Masz bogaty harcerski życiorys. W wielkim skrócie powiem: do harcerstwa wstąpiłeś mając zaledwie siedem lat w październiku 1929 roku w Bydgoszczy. Od 1946 r. w Szczecinku, m.in. byłeś tu hufcowym, a od 1987 r. wspólnie budowaliśmy zręby Kręgu Instruktorskiego ZHP. Swym doświadczeniem wspierałeś mnie w podejmowanych decyzjach dot. Kręgu.

- Ty dla nas byłeś wzorem harcerskiego życia. Sam podejmowałeś wiele zadań, mobilizując innych do działania.

- Wspólnie organizowaliśmy opiekę nad dwoma rodzinami wielodzietnymi, w niesieniu im pomocy na życie i kształcenie dzieci.

- Na Tobie Witku można było zawsze polegać, bo byłeś słowny, obowiązkowy, niezawodny.

Drogi Druhu! Wiekowo byłeś najstarszym w naszym Kręgu. Kolejne osoby odchodziły do wieczności. Ty trwałeś, choć u Ciebie też pojawiały się kłopoty chorobowe... Od dwóch lat razem z żoną Melanią jesteś tu w Mosinie, blisko rodziny i ukochanej córki Małgosi.

Witold podczas swej wieloletniej pracy zawodowej i społecznej wielokrotnie był wyróżniany. Wspomnę tylko najważniejsze:

Krzyż Kawalerski POLONIA RESTITUTA i wiele innych odznaczeń, a jako instruktor harcerski uzyskał stopień harcmistrza i odznaczenie „Zasłużony Instruktor Hufca ZHP Szczecinek” oraz najwyższe harcerskie odznaczenie - Złoty Krzyż za Zasługi dla ZHP.

**Kochany nasz Druhu Witoldzie!**

Pan Bóg obdarzył Cię długim życiem tu na ziemi. Odchodzisz, pozbywając się wszelkich cierpień. Wierzymy, że połączysz się z naszymi Druhnami i Druhami, którzy wcześniej nas opuścili (było ich 26 osób).

W nieutulonym smutku pozostawiasz żonę Melanię, córki - Małgosię i Basię, wnuka i całą rodzinę, a także wiele zaprzyjaźnionych osób.

Melu Kochana! Wiem jak trudno pogodzić się Tobie ze stratą najbliższej osoby, byliście razem ponad pół wieku - sam to też przeżywałem... Ale taka jest wola Nieba! Na Twoje ręce, w imieniu naszego Kręgu składam wyrazy głębokiego współczucia dla całej rodziny.

**Przyjacielu Drogi!**

Z bólem serca żegnam Cię w imieniu seniorów naszego Szczecineckiego Kręgu, Komendanta Hufca, członków Komendy oraz harcerzy Szczecinka.

Niech ta ziemia - tu w Mosinie - otuli Cię swym ciepłem i niech Tobie lekka będzie.

**Pamięć o Tobie pozostaje w naszych sercach.**

**- Ty już u celu, my jeszcze w drodze.**

**Nadal CZUWAMY!**

Komendant Kręgu hm. Zbigniew Ludwiczak